Pamiętajcie o artystach…

Jadwiga Ferens *(Toronto)*

Pamiętajcie o ogrodach
Przecież stamtąd przyszliście
W żar epoki użyczą wam chłodu
Tylko drzewa, tylko liście

Jonasz Kofta



A w ogrodach zapach
A w ogrodach świeżość
Kolorów cud — dla duszy…

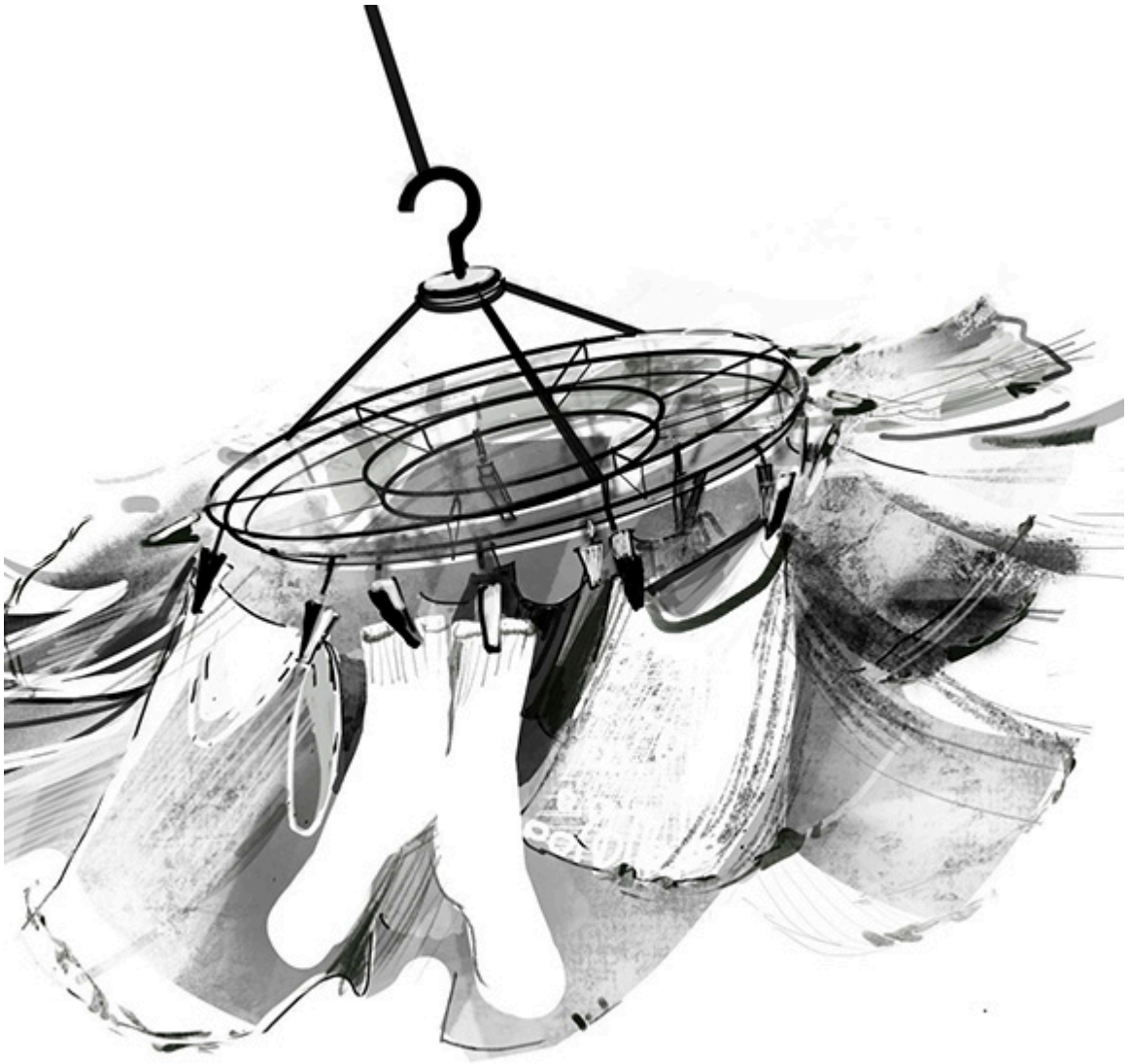
Tym nawiązaniem do poezji pragnę Państwu przedstawić artystkę malarkę, **Iwonę Kmieć.** Dlaczego ogrody, dlaczego

zapachy? Na to pytanie odpowie sama Iwona, ale najpierw kilka słów o niej. A tytuł: „Pamiętajcie o artystach…” przypomina, że na świecie działają nie tylko politycy i celebryci (tak ochoczo opisywani w mediach), lecz także artyści, inżynierowie, lekarze, czy ludzie innych pasji i zawodów, o których też warto wspominać.…

Iwona Kmieć jest polsko-kanadyjską artystką wizualną mieszkającą w Thornhill, Ontario, absolwentką Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku oraz Ontario College of Art w Toronto w Kanadzie. Jest malarką, ilustratorką cyfrową, projektantką wnętrz i instruktorką, i jak pisze na swojej stronie internetowej, uczy się przez całe życie, jest bystrą obserwatorką, wielbicielką sztuki, mamą trójki pięknych dzieci, jest żoną, ogrodnikiem, kucharką, miłośniczką przyrody i słońca, entuzjastką sportu, muzyki, animatorem rodzinnym.

Inspirowana naturą, używa zmysłu węchu jako metafory w swojej pracy, uważając zapach za czynnik spajający życie, przynoszący radość i przywołujący wspomnienia. 5 marca 2022 byłam na wystawie Iwony Kmieć zatytułowanej „Zapach prania” w Ruth Upjohn Gallery, w sercu Toronto, u zbiegu ulicy Bedford i St. George Subway Station. Zarówno prace, jak i sama artystka zachwyciły zwiedzających. Wysłuchaliśmy jej ciekawych opowieści o prezentowanych dziełach — o genezie ich powstania, inspirujących je wydarzeniach i przemyśleniach artystki na

tematy, których wyrazem stały się właśnie wystawione prace. Wystrój samej galerii już niezwykły, jakby zaaranżowany dla spójności z tematem „Pranie”… Niewielkie pomieszczenie, w której króluje biel, lekki muślin kołysze się nad głowami gości, na ścianach oprawione prace, a część innych — na małych wieszaczkach, zaczepiona klamerkami, jak bielizna suszona na wietrze… Skojarzenie oddechu i zapachu świeżego prania, słońca…



Iwona Kmieć, „Wesołe miasteczko” z cyklu “Zapach prania” —

rysunek cyfrowy przy użyciu aplikacji Procreate

DLACZEGO „WIZUALNY ZAPACH”?

Iwona: Spróbujmy przywołać w swej pamięci zapach świeżego powietrza, morza, zapach perfum unoszący się na schodach… Emocjonalna zawartość zapachu może wydobyć piękne wspomnienia. Zapach to coś, czego nie widzimy, ale głęboko na niego reagujemy i to mnie do niego przyciąga. Chociaż sam zapach jest ulotny, jest niesamowicie silny. Nie tylko wpływa na naszą wyobraźnię, ale także dodaje nam sił, łącząc ludzi i miejsca na osobistej osi czasu, dając radość.

Nie zapomina się o wymownym zapachu. Kiedy czujemy coś znajomego, przypominamy sobie doświadczenie chwili. Na przykład petrichor (zapach ziemi po deszczu) wspominam jako mocne i przyjemne wspomnienie wyjazdu z rodziną do Polski na Mazury. Petrichor wywołał szczęśliwe i spokojne doświadczenie, które stało się punktem odniesienia dla mojej sztuki i zainspirowało metaforę zapachową, której używam w moich twórczych poszukiwaniach.

CZY NAWIĄZANIE DO OGRODÓW JEST TRAFNE?

Iwona:

Tak, moje abstrakcyjne portrety i pejzaże nawiązują do piękna natury, by celebrować życie i uchwycić szczęśliwe emocje. Jak butelkowanie drogocennego zapachu, pragnę przekładać wspomnienia ludzi i miejsc na namacalne przedmioty, które

wywołują radość i reprezentują fizyczną obecność chwil, które będą trwać wiecznie.



Iwona Kmieć, „Petrichor-01” z cyklu “Petrichor (zapach ziemi po deszczu) — akryl na płótnie, technika mieszana

Prezentowane prace artystki nawiązują też do snów. Na przykład — kawałki staromodnych poszewek na poduszki, w kolażach z obszywającą je koronką, zaciągnięte białą farbą – snują opowieści o pracach minionych pokoleń, o zajęciach związanych z ogrodem babci na Białorusi, gdzie wszystko świetnie rosło, o

obowiązkach gospodarskich…

Historie rodzinne, wydarzenia bliskie i dalekie, zjawiska bajkowe, nawet komentarze polityczne – o tym wszystkim opowiadają prace artystki. Bo na przykład, kiedy mowa o praniu, Iwona Kmieć nie zapomina o przedstawieniu prania pieniędzy, czy prania mózgu, komentując ciekawą metaforą, świetnie ujętą graficznie, ludzi bez skrupułów, zaangażowanych w te ciemne strony życia i manipulacje. Tak więc — „filozofia" prania w szerokim wachlarzu przeróżnych spraw i problemów.

Na stronie internetowej **Iwony Kmieć**, można zapoznać się z pracami artystki oraz nabyć upatrzone dzieło. 20% ze sprzedaży przeznaczone będzie na pomoc ukraińskim dzieciom.

Artykuł ukazał się w „Gońcu" w Toronto, 4 kwietnia 2022 r.